CENA NUMERU 5 ZŁ.

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 160 (324)
CZWARTEK
16 czerwca 1949 roku
Wsch. sł. 4.14, zach. 20.59

Plan Marshalla utrudnia rozwój Europy Zach.

Ponury obraz dzisiejszych i przyszłych trudności gospodarczych

LONDYN, (PAP). — Tygodnik „Economist" rozpatruje problemy gospodarcze Europy Zachodniej i kreśli ponury obraz dzisiejszych i przyszłych trudności, jakie oczekują kraje marshallowskie.

Pierwszym i najważniejszym jest zadawniony problem deficytu dolarowego. Dziś w drugim roku planu Marshalla deficyt ten wynosi nadal 2.300 milionów dolarów i nie ma szans na zmniejszenie go przed rokiem 1952, w którym upływa okres „pomocy" marshallowskiej. W ten sposób Europa Zachodnia pozostanie zależna od importu żywności i surowców z Ameryki Północnej.

Depresja gospodarcza w Stanach Zjednoczonych będzie miała poważne konsekwencje. Ceny żywności amerykańskiej spadły coprawda, ale jednocześnie zamykają się amerykańskie rynki zbytu przed eksporterami europejskimi. Konkurencja Stanów Zjednoczonych na rynkach Ameryki Łacińskiej staje się zabójcza. Wyeliminuje ona bez wątpienia eksporterów europejskich z połowy przynajmniej rynków Ameryki Południowej. Będzie to nowym ciosem dla krajów marshallowskich, które planowały szeroką ekspansję na rynki Ameryki Łacińskiej.

Handel państw zachodnio-europejskich napotyka na wiele dotkliwych trudności i przeszkód. Polegają one na powstawaniu państw wierzycielskich i państw dłużniczych. Belgia i Szwajcaria są wierzycielami wszystkich krajów marshallowskich. Francja jest w stałym zadłużeniu. Innym przykładem nienormalnych stosunków międzyeuropejskich jest Bizonia. Od czasu reformy walutowej w 1948 r. Bizonia posiada stałą nadwyżkę eksportową w stosunku do Europy Zachodniej.

Utrata rynków wschodnio-europejskich powiększa coraz bardziej brak równowagi w handlu zachodnio - europejskim. Poza tym kraje marshallowskie koncentrują się na jednakowych branżach produkcji przemysłowej. W rezultacie Europa Zachodnia wyłoni się po okresie marshallowskim mniej zjednoczona pod względem gospodarczym, aniżeli przed tym okresem.

W konkluzji „Economist" stwierdza, że o ile nie zajdzie całkowita zmiana obecnych metod gospodarki — Europa Zachodnia będzie stopniowo „wciskała sama siebie w coraz ciaśniejszy kaftan bezpieczeństwa". W roku przyszłym może się okazać, że Europa Zachodnia pozbawiła sama siebie wszelkiej możności ruchu — nawet możności oddychania.

Wtorkowe posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

PARYŻ, (PAP). — We wtorek czterej ministrowie spraw zagranicznych obradowali na posiedzeniu niejawnym od godz. 15.30 do 20.45 z dwugodzinną przerwą. Żaden komunikat oficjalny nie został ogłoszony.

Następne posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych odbędzie się w środę popołudniu.

Odra—Nysa—granicą pokoju

stwierdza Kongres Wolnej Młodzieży Niemieckiej

Pos. Władysław Młotecki, który z ramienia Związku Młodzieży Polskiej uczestniczył w obradach II-go Kongresu Wolnej Młodzieży Niemieckiej, po powrocie z Lipska podzielił się z przedstawicielem PAP wrażeniami z przebiegu obrad i uwagami o pracach niemieckiej demokratycznej organizacji młodzieżowej. FDJ.

„Kongres FDJ — powiedział m. inn. pos. Młotecki — wykazał, że organizacja ta jest dzisiaj poważną siłą polityczną i gospodarczą w Niemczech, mogącą poszczycić się znacznym dorobkiem organizacyjnym. Jest faktem, że w umysłach młodzieży nastąpiły znaczne przeobrażenia i zwrot w kierunku postępowych i demokratycznych sił, zarówno w kraju jak i zagranicą. Sprawa jedności Niemiec i uznanie granicy na Odrze i Nysie świadczą o szczerych przekonaniach młodzieży, która pragnie zrzucić z siebie straszliwy balast hitlerowskiego faszyzmu".

Poseł Młotecki przytoczył dalej wyjątek z przemówienia przewodniczącego FDJ — Ericha Honeckera, który powiedział m. in. „Związek nasz wykazał niejednokrotnie chęć kultywowania przyjaznych stosunków z narodami i młodzieżą krajów sąsiadujących. Odra i Nysa jest dla nas granicą pokoju, poprzez którą wyciągamy do narodu polskiego i młodzieży polskiej dłoń do twórczej i pokojowej współpracy. Wystąpienie Honeckera powitali delegaci na Kongresie oklaskami, manifestując długo i serdecznie na cześć delegacji młodzieży polskiej. Owacyjnie powitano również przemówienie delegata młodzieży polskiej.

CHŁOPSKA MŁODZIEŻ

na wyższych uczelniach

Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej przeprowadza rekrutację młodzieży na wyższe uczelnie, organizując m. in. kursy przedegzaminacyjne dla kandydatów. Pierwszeństwo w przyjęciu na kursy mają synowie i córki robotników oraz chłopów mało- i średniorolnych, szczególnie zaangażowane w pracy społecznej.

Fakt ten dowodzi, że demokratyzacja wyższych uczelni w sensie udostępnienia ich młodym chłopom i robotnikom odbywa się konsekwentnie i na szeroką skalę.

Przed wojną wyższe uczelnie były przywilejem zamożnych warstw społeczeństwa. Formalnie sprawa przedstawiała się w ten sposób, że nikt nie stawiał prawnych przeszkód przed młodymi chłopami i robotnikami, gdy zabiegali o wstęp na studia. Były natomiast przeszkody natury materialnej. Wysokie opłaty uniwersyteckie, wysokie koszty utrzymania w większych miastach sprawiały, że ilość studentów pochodzenia chłopskiego i robotniczego była znikoma, niemal żadna.

Po ostatniej wojnie światowej stan ten uległ zasadniczej zmianie; w roku akademickim 1946-47 młodzież chłopska i robotnicza na wyższych uczelniach stanowiła 18 proc. ogółu studentów, w roku następnym — 42 proc, a w roku ostatnim (1948-49) liczba studentów pochodzenia chłopskiego wynosiła 49,4 proc. przy przeszło 100 tysiącach ogółu studentów.

Te zmiany w składzie społecznym młodzieży studiującej mogły nastąpić tylko dzięki wydatnej pomocy państwa dla młodzieży chłopskiej i robotniczej. Pomoc ta wyraża się następującymi formami:

a) Stypendia gotówkowe (5.000—10.000 zł miesięcznie przez 10 miesięcy w roku), z których korzysta około 30 tys. studentów.

b) Stypendia posiłkowe w formie bezpłatnych lub ulgowych posiłków w stołówkach akademickich. Z tych stypendiów korzysta około 20 tys. młodzieży. Państwo daje na ten cel w roku bieżącym 560 mil. złotych, a Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych 15 milionów złotych.

c) Bezpłatna pomoc lekarska dla studentów. W roku bież. państwo wydało na ten cel 85 mil. zł.

d) Ulgi w opłatach za mieszkanie w domach akademickich.

e) Jednorazowe zapomogi pieniężne.

f) Wczasy akademickie w domach wypoczynkowych.

g) Finansowanie bibliotek, wypożyczalni skryptów i innych pomocy naukowych.

Ogółem w r. b. państwo przeznaczyło na pomoc dla studentów sumę dwa i pół miliarda złotych.

W zamian za tę pomoc państwo stawia wobec szkół wyższych poważ wymagania. Według wytycznych Planu Sześcioletniego, mają one wykształcić w tym okresie 24.000 inżynierów, 16 tysięcy nauczycieli szkół średnich, 16 tysięcy lekarzy i wiele innych specjalistów.

Niezależnie od tego społeczeństwo ma prawo oczekiwać nie tylko wysokiego przygotowania zawodowego kadr młodych fachowców, lecz również takiego nastawienia ideowego, dzięki któremu będzie mogła usuwać z drogi zapory przeszłości w marszu ku Polsce socjalistycznej.

(Ki)

Masy pracujące na całym świecie walczą o swe prawa

Silna fala strajków

ogarnęła wielkie kraje kapitalistyczne

W krajach kapitalistycznych istnieje szalony wyzysk mas pracujących. Kapitaliści wszelkimi sposobami starają się obcinać płace. Robotnicy walczą o swe prawa. W chwili obecnej miliony ludzi strajkuje w Anglii, Francji, USA i innych krajach, gdzie władzę dzierży wielki kapitał. A oto wiadomości z całego świata o walce mas pracujących.

Stany Zjednoczone

NOWY JORK, PAP. — Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego zw. górników Lewisa, w USA rozpoczął się tygodniowy strajk 480 tysięcy górników.

Celem strajku jest poparcie żądań robotników, wysuwanych w związku z pertraktacjami w sprawie zawarcia nowych umów zbiorowych, oraz umożliwienie równomiernego zatrudnienia robotników w całym przemyśle węglowym przez zmniejszenie rezerw węgla.

Oczekuje się, że w wyniku strajku rezerwy węgla zmniejszą się w USA prawie o 11 milionów ton.

Włochy

RZYM, PAP. — W związku z zerwaniem pertraktacji między strajkującymi robotnikami rolnymi a obszarnikami, 15 czerwca odbędzie się w całych Włoszech 24-godzinny strajk wszystkich kategorii robotników rolnych. W czasie strajku odbędą się liczne wiece chłopskie.

Sekretarz generalny włoskiej Konfederacji Pracy di Vittorio oświadczył przedstawicielom prasy: „Strajk robotników rolnych znajduje się w stadium decydującym. Szkody dotychczasowe są niczym wobec szkód, jakie grożą rolnictwu w najbliższych dniach, o ile bezsensowny opór obszarników będzie trwał nadal".

Wielka Brytania

LONDYN, PAP. — W poniedziałek odbył się w Londynie wiec z udziałem przedstawicieli 50 tys. kolejarzy okręgu londyńskiego i okręgu Essex. Na wiecu tym uchwalono rezolucję, odrzucającą wszelkie wysuwane przez zarząd kolei propozycje minimalnej podwyżki płac oraz domagającą się przyjęcia w pełni postulatu podwyższenia tygodniowej stawki płac. Rezolucja stwierdza, że o ile postulat ten nie będzie przyjęty, wszyscy kolejarze okręgu londyńskiego i okręgu Essex rozpoczną w dniu 4 lipca strajk w postaci „zwolnionej pracy". Rezolucja wyraża oburzenie z powodu stosowania przez zarząd kolei metody rozmyślnego odwlekania pertraktacji. Rezolucja została uchwalona jednomyślnie.

Francja

PARYŻ, PAP. — Na środę dnia 15 czerwca zapowiedziany jest 24-godzinny strajk urzędników państwowych w całej Francji.

Do strajku, który obejmuje ponad milion pracowników przyłączyły się również niektóre organizacje niezależne od federacji związków urzędników państwowych, jak np. pracownicy rozgłośni radiowych.

W związku ze strajkiem francuski aparat administracyjny sparaliżowany będzie w ciągu 24 godzin.

Na wczorajszym posiedzeniu Rada Ministrów zapowiedziała następujące sankcje wobec strajkujących: 1) prefekci, dyrektorzy poszczególnych instytucji mają zawiadomić wyższych urzędników, że udział w strajku pociągnie za sobą ich zawieszenie w funkcjach i pozbawienie pensji za pół miesiąca, niezależnie od postępowania dyscyplinarnego, 2) te same sankcje dotyczyć mają pracowników instytucji, których działalność jest uznana za szczególnie ważną (strażnicy, służba bezpieczeństwa itd.), 3) w lokalach biurowych nie może się odbyć żadne zebranie, 4) dzień strajku zostanie potrącony z pensji.

Przemysł drzewny i precyzyjno-optyczny

wykonały plan 3-letni

2 bm. 96 zakładów przemysłowych, podległych Centr. Zarz. Przemysłu Drzewnego wykonało plan 3-letni. Łączna wartość wyprodukowanych w tym okresie towarów zamyka się cyfrą 240 miln. zł. przedwojennych.

Również Zjedn. Przem. Precyzyjno - Optycznego, obejmujące 20 zakładów przemysłowych, wykonało 7 bm. plan 3-letni, uzyskując produkcję wartości 40 miln. 729 tys. zł., wg. cen z 1937 r.

Doniosła uchwała rządu ZSRR i KC WKP(b)

w sprawie przeprowadzenia żniw i dostaw produktów rolnych w rb.

MOSKWA, PAP. — Przykładem planowości i wszechstronności, z jakimi w Związku Radzieckim przeprowadzana jest każda akcja gospodarczo - polityczna, jest uchwała rządu radzieckiego i KC WKP(b) w sprawie żniw i dostaw produktów rolnych w roku bieżącym.

Rada Ministrów i KC WKP(b) wskazują, że w roku bieżącym kampania siewna przeprowadzona została w sposób bardziej zorganizowany niż w roku ubiegłym. Siewu dokonano w terminach krótszych, przy zasiewach pszenicy i kultur technicznych zastosowano nasiona wysoko gatunkowe. Stacje traktorowe lepiej wyzyskały swe maszyny.

Plan zakładania leśnych pasów ochronnych został wykonany ze znaczną nadwyżką.

Zgodnie z planem państwowym uległa dalszemu rozszerzeniu powierzchnia zasiewów pszenicy ozimej i jarej, żyta, kukurydzy, lnu, konopi, buraków cukrowych, słoneczników, bawełny. Zgodnie z planem hodowli bydła zasiano niemal dwa razy więcej niż w roku ubiegłym traw i 50 proc. więcej kultur pastewnych.

Szybciej i lepiej dokonano remontu maszyn rolniczych niż w roku ub.

W szkołach technicznych i na kursach przy stacjach maszynowo - traktorowych uczy się obecnie ponad 32 tysiące kierowców kombajnów, około 6 tysięcy kierowców samochodowych.

Uchwała zaleca ministerstwu budowy maszyn rolniczych bezwzględne wykonanie na czas planu produkcji nowych maszyn rolniczych, ministerstwu zaś komunikacji ich terminową dostawę do miejsc przeznaczenia.

Wielką uwagę zwraca uchwała na przygotowanie elewatorów, składów, spichrzy dla przyjęcia ziarna. Przygotowania te mają zostać zakończone nie później niż 1 lipca na południu i nie później niż 15 lipca na innych obszarach kraju.

O rozmiarach przewidzianego urodzaju świadczy zalecenie, żeby do 1 września zakończona została budowa nowych dodatkowych spichrzy o pojemności 4.400 tysięcy ton oraz zobowiązanie szeregu ministerstw i organizacji do przygotowania dodatkowo spichrzy o pojemności 2 milionów ton dla nasion oleistych.

KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR podkreśla konieczność szybkiego przeprowadzenia żniw oraz udziału w nich wszystkich zdolnych do pracy kołchoźników, robotników majątków państwowych i stacji maszynowo-traktorowych. W roku bieżącym będzie podobnie jak w roku ubiegłym stosowany system premii w naturze dla kierowców kombajnów i mechaników stacji maszynowo - traktorowych, którzy zdołali zapewnić pomyślne wykonanie planu oraz analogiczne premie dla maszynistów, obsługujących młockarnie, maszyny zbierające len, konopie itd.

Omawiając uchwałę Rady Ministrów i KC WKP(b), dziennik „Prawda" stwierdza, że jej pomyślne wykonanie będzie nowym wielkim krokiem naprzód w potężnym ruchu narodu radzieckiego ku komunizmowi.

List prezydenta Gottwalda

do komitetu akcji katolickiej

PRAGA PAP. W odpowiedzi na telegram ogólno - krajowego komitetu akcji katolickiej w Czechosłowacji prezydent Klement Gottwald przesłał na ręce prezesa list, w którym dziękuje duchowieństwu katolickiemu i przedstawicielom społeczeństwa katolickiego za wyrazy wierności dla Republiki ludowo-demokratycznej, oraz za gotowość podjęcia współpracy w dziele odbudowy państwa.

Państwo nasze — stwierdza w liście prezydent Gottwald — pragnie pozytywnej współpracy z kościołem rzymsko - katolickim. Działalność rozpoczęta przez komitet akcji katolickiej rozumiana jest przeze mnie jako wyraz pragnienia duchowieństwa katolickiego i wszystkich wierzących obywateli uczciwego porozumienia i szczerej współpracy państwa z kościołem.

Przedstawiciel Izraela w ONZ złożył protest przeciwko dostawom broni brytyjskiej

państwom arabskim

LAKE SUCCESS PAP. — Stały przedstawiciel Izraela w ONZ Eban, złożył na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa protest przeciwko zamierzonemu przez rząd brytyjski wznowieniu dostaw broni dla państw arabskich.

Eban stwierdził, że decyzja brytyjska utrudni pomyślne zakończenie rokowań toczących się w Lozannie między Żydami i Arabami oraz ostateczne zawarcie pokoju w Palestynie.

Zdaniem rządu żydowskiego — podkreślił Eban — członek Rady Bezpieczeństwa nie może jednostronnie zmieniać decyzji ONZ. Dopóki państwa arabskie nie podpiszą ostatecznego rozejmu z Izraelem, dostawa broni dla tych państw będzie sprzeczna z uchwałami Rady Bezpieczeństwa i polityką Narodów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie.

Dziennikarze i literaci polscy

o swych wrażeniach ze Zw. Radzieckiego

We wtorek dnia 14 czerwca rb. w wypełnionej po brzegi sali Kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego odbył się wieczór sprawozdawczy uczestników wycieczki literatów i dziennikarzy do ZSRR, urządzony staraniem Związku Literatów Polskich i Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P.

Wieczór zgromadził liczne rzesze przedstawicieli życia kulturalnego, artystycznego, literackiego i dziennikarskiego stolicy.

Sprawozdań uczestników wycieczki wysłuchali także: członek Rady Państwa Józef Niećko, członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych: Zw. Radzieckiego, Rumunii i Czechosłowacji oraz korespondenci zagraniczni, akredytowani w Warszawie.

Red. Stefan Arski zapoznał zebranych z ogólnym charakterem wycieczki, podkreślając niezwykle gościnne i serdeczne przyjęcie, jakie urządzono literatom i dziennikarzom w Zw. Radzieckim.

Prof. Wacław Kubacki opowiedział swoje wrażenia z bezpośredniego zetknięcia się z życiem kulturalnym i artystycznym w Związku Radzieckim, kładąc szczególny nacisk na rozwój i popularność życia teatralnego i jego narodowy charakter.

W drugiej części wieczoru sprawozdawczego wyświetlony został film krótkometrażowy „Radziecka Ukraina", obrazujący życie i pracę mieszkańców tej jednej z najpiękniejszych krain Związku Radzieckiego.

KULTURA i SZTUKA

◯ Ministerstwo Poczt i Telegrafów ogłosiło ostatnio kilka konkursów na znaczki pocztowe, m. in. na oddzielne znaczki z podobiznami: Mickiewicza i Słowackiego oraz Mickiewicza i Puszkina (razem).

◯ W obecności ambasadora RP we Włoszech Adama Ostrowskiego otwarta została dn. 13 bm. we Florencji, w Palazzo Vecchio, wystawa grafiki polskiej.

◯ Staraniom Poselstwa RP odbył się w sali konferencyjnej Pałacu Sztuk Pięknych w stolicy Meksyku koncert Chopinowski dla kolonii polskiej. Na koncercie, którego wysłuchało przeszło 200 osób byli obecni — znany muzykolog meksykański Arrigo Cohen Anitua i pianistka meksykańska Esperanza Cruz.

◯ 17 bm. w gmachu biblioteki państwowej w Berlinie nastąpi uroczyste otwarcie wystawy malarstwa polskiego, obejmującej 75 dzieł malarzy 19 i 20 stulecia. Wystawa zapowiada się niezwykle interesująco. Zapowiedź otwarcia wystawy, zorganizowanej staraniem Biura Współpracy Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwa im. Helmuth von Gerlach, wzbudziła w Berlinie duże zainteresowanie.

◯ W Częstochowie zmarł ostatnio zasłużony artysta, znany malarz i rzeźbiarz Władysław Rudlicki.

Skład drużyny żeńskiej

na mecz z Czechosłowacją

Na międzypaństwowe spotkanie z Czechosłowacją, które rozegrane zostanie 19 bm. w Krakowie, Polski Związek Lekkoatletyczny ustalił następujący skład drużyny reprezentacyjnej:

100 m i skok w dal: Gburkówna, Gębolisówna, Moderówna,

200 m: Gościniakówna, Słomczewska, Gębolisówna.

80 m p. pł.: Gościniakówna, Peskówna, Perners - Wiśniewska.

Skok w zwyż: Borowiczówna, Perners - Wiśniewska, Herdówna.

Dysk: Dobrzańska, J. Wajsówna, Stachowiczówna.

Kula: Bregulanka, Konikówna. J. Wajsówna.

Oszczep: Sinoradzka, Stachowiczówna, Bregulanka.

4×100 m: Adamska, Gburkówna, Moderówna, Gębolisówna, Cieślikówna.

Jako rezerwowe wyznaczono: Legutkę i Paździorównę.

Wyrok w procesie krakowskim

Surowe kary dla zdrajców

Skiwski i Burdecki skazani na dożywotnie więzienie

W dniu wczorajszym zakończył się w Krakowie, trwający od kilku dni proces przeciwko zdrajcom narodu polskiego: Skiwskiemu, Burdeckiemu, Maakowi, Smolce i Paliwodzie - Matiolańskiemu. Wszyscy oni oskarżeni byli o działalność na rzecz okupanta ze szkodą dla ludności polskiej, przez czynną pracę w redakcjach pism gadzinowych i tygodniku „Siew", w „IKP" i w agencji „Telepress".

Przewód sądowy wykazał pełną winę oskarżonych.

Po przemówieniach stron i ostatnim słowie oskarżonych Sąd, po odbyciu narady, ogłosił wyrok skazujący zdrajców narodu polskiego.

Sąd skazał Feliksa Burdeckiego i Jana Skiwskiego na karę dożywotniego więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

Mariana Maaka na karę 10 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5 i przepadek całego mienia.

Ewę Janinę Smolkę na karę 7 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 4 lata.

Piotra Paliwodę - Matiolańskiego na karę 4 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowch na 3 lata.

Po odczytaniu wyroku, Sąd ogłosił jego motywy.

3 i 10 lipca — wybory

władz gminnych spółdzielni

14 bm. odbyła się w Warszawie pierwsza wspólna konferencja przedstawicieli zarządów wojewódzkich Związku Samopomocy Chłopskiej i kierowników oddziałów okręgowych Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" z całej Polski. W konferencji uczestniczyli również dyrektorzy wydziałów CRS oraz kierownicy wydziałów Zarządu Gł. ZSCh z wiceprezesem Domańskim i sekretarzem Zarządu Gł. — Głowackim na czele.

W czasie konferencji, której przewodniczył prezes CRS — pos. Pszczółkowski, zebrani zapoznali się z nowym statutem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" oraz omówili sprawy, związane z przeprowadzeniem wyborów do władz gminnych spółdzielni. Jak ustalono, wybory przeprowadzone będą na gminnych zgromadzeniach członków spółdzielni w dniach 3 i 10 lipca br.

Serdeczne podziękowanie chłopów

za zelektryfikowanie czterech wsi

Mieszkańcy czterech nowozelektryfikowanych gromad: Klony, Sokolniki Klonowskie, Sokolniki Drzązgowskie i Czerlejenko Huby w pow. Środa Wielkopolska skierowali do ministra rolnictwa Jana Dąb - Kocioła depeszę, w której wyrażają gorące podziękowanie Rządowi Demokracji Ludowej za przyłączenie ich wsi do sieci elektrycznej.

W depeszy tej czytamy m. in.: „Dzięki konsekwentnej realizacji programu polityki gospodarczej, w coraz to liczniejszych wsiach powiatu średzkiego płoną żarówki, zamiast kopcących lamp naftowych. I my dostąpiliśmy dziś tego dobrodziejstwa. W elektryfikacji widzimy nie tylko wygodę chłopa i możność szybkiego rozwoju oświaty i kultury na wsi, ale również potężną dźwignię technicznego rozwoju rolnictwa. Dziś, za Waszym Obywatelu Ministrze pośrednictwem, wyrażamy Rządowi Polski Ludowej gorące podziękowanie za opiekę nad wsią polską".

Dziennik sportowy

Kasperczak i Szymura zwyciężają w Oslo

Nowara odpadł w 1-szym dniu
Dziś walczą: Antkiewicz i Grzywocz

W pierwszym dniu bokserskich mistrzostw Europy w Oslo rozegrano 16 walk. Z Polaków walczył jedynie Nowara (w. średnia) i przegrał z Jugosławianinem Pavlicą. Po pierwszej wyrównanej rundzie, Polak otrzymał w II starciu kilka silnych ciosów, które nim wstrząsnęły, trzecią zaś rundę wygrał wysoko na punkty. Mimo to sędziowie przyznali zwycięstwo Jugosłowianinowi.

We wtorek na bokserskich mistrzostwach Europy w Oslo walczyli dwaj polscy pięściarze Kasperczak i Szymura. Obaj oni odnieśli sukcesy, wygrywając swe walki. Kasperczak odniósł cenne zwycięstwa nad wicemistrzem olimpijskim Włochem Bandinellim, który został zdyskwalifikowany w trzeciej rundzie. Kasperczak byłby swą walkę wygrał niezależnie od dyskwalifikacji, gdyż prowadził wyraźnie na punkty.

W wadze półciężkiej Szymura odniósł wysokie zwycięstwo nad Węgrem Kapoesti. Obaj zawodnicy walczyli już dotychczas czterokrotnie i zawsze z tych spotkań wychodził zwycięsko Szymura.

I runda nie zapowiadała tak zdecydowanego zwycięstwa Polaka. Stroną atakującą jest Węgier, Polak zaś walczy defenzywnie. W II rundzie Szymura przechodzi do ataku i wyraźnie wygrywa starcie. W III rundzie silne haki Szymury wstrząsają Węgrem i pod koniec starcia sprawia on wrażenie zamroczonego. Rundę wygrywa wysoko Szymura.

Oprócz zwycięstwa Kasperczaka sensacją w wadze muszej była również porażka Majdlocha (CSR), który przegrał wyraźnie na punkty z Finem Liundbergiem. W dalszych walkach tej samej wagi Deblanc (Francja) wygrał w III rundzie przez dyskwalifikację Riley'a (Szkocja), a Van der See (Holandia) wygrał ze Steenem (Dania).

W wadze lekkiej Lindberg (Finlandia) pokonał Hansena (Norwegia). Amie (Francja) wypunktował Delabasse (Belgia), Sowiansky (Jug.), pokonał na punkty Gaulupiego, a Petrina (CSR) uległ niespodziewanie Mc. Neilowi (Szkocja).

W półśredniej Tiliander (Fin.) wygrał z Gowansem (Szkocja), Torma (CSR) pokonał w I rundzie przez t. k. o. Martona (Węgry), posyłając go uprzednio trzykrotnie na deski, Baklano (Włochy) wypunktował Taugelanda (Norwegia).

W środę po południu walczyć będą dwaj Polacy, Antkiewicz spotka się z Hoeckem (Belgia), a przeciwnikiem Grzywocza będzie Francuz Vangi.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

Cała prasa czechosłowacka przypomina w obszernych artykułach, iż 14 bm. upłynęła pierwsza rocznica wyboru Klementa Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki.

W Oradour sur Glane odbyła się wielka uroczystość na cześć ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego, w której wzięło udział ponad 10 tys. delegatów z całej Francji.

Wychodzący w Buenos Aires dziennik „Demokracja", uważany za oficjalny organ prezydenta Perona, zamieszcza artykuł wstępny, w którym ostro atakuje rząd USA za złożony przezeń protest w sprawie brytyjsko-argentyńskiej umowy handlowej.

Prasa amerykańska donosi, iż obecnie toczą się rozmowy w sprawie realizacji projektu budowy kanału meksykańskiego, który ma połączyć Atlantyk z Pacyfikiem.

13 czerwca przewodniczący Radzieckiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą prof. Denisow urządził w salonach Towarzystwa przyjęcie na cześć przebywającego w Moskwie znanego działacza postępowego i śpiewaka murzyńskiego Paula Robesona.

PRZED RADĄ NACZELNĄ

W dniach 17 i 18 czerwca rb. zbiera się w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego. Jej zadaniem będzie przedyskutowanie szeregu ważnych aktualnych zagadnień oraz powzięcie przemyślanych, celowych uchwał. Na nadchodzące obrady zwrócone są oczy całego ruchu ludowego, a także niewątpliwie ruchu robotniczego, jak w ogóle wszystkich środowisk politycznych naszego kraju.

Znajdujemy się bowiem niemal w przededniu organicznego zjednoczenia stronnictw ludowych oraz w trakcie walki o stworzenie dla mas chłopskich — drobno i średniorolnych — należytych warunków gospodarczego i kulturalnego rozwoju.

Poprzednia Rada Naczelna, obradująca 3 października roku zeszłego, uchwaliła szereg rezolucji w sprawach zasadniczej wagi. Omówiono wtedy zagadnienia:

— **Czystości ideologicznej i organizacyjnej SL;**
— **Walki z niesprawiedliwością na wsi;**
— **Stosunku do spółdzielczości produkcyjnej;**
— **Współzawodnictwa w rolnictwie;**
— **Wprowadzenia powszechnej oświaty i wyższego poziomu kultury wsi;**
— **Stosunku do politykującego kleru;**
— **Walki o pokój;**
— **Zjednoczenia ruchu ludowego.**

Uchwały październikowe, przeniesione następnie w teren — do powiatów, gmin i gromad — w sposób wydatny przyczyniły się do uaktywnienia działaczy ludowych w kierunku nakreślonym przez Radę. W wykonaniu podjętych rezolucji na wszystkich odcinkach życia gromadzkiego wzięły udział szerokie masy członków SL.

Zadania obecnej Rady

O zadaniach R. N., zwołanej na 17 i 18 bm., dostatecznie jasno mówi ustalony porządek obrad. Przedyskutowane więc będą tak ważne zagadnienia, jak:

— **Dorobek ideowy ruchu ludowego;**
— **Walka z przenikaniem sił wstecznych do Ruchu Ludowego;**
— **Wkład młodzieży ludowej w walkę o Polskę robotniczo - chłopską;**
— **Droga wsi polskiej ku wyższym formom gospodarczym;**
— **Rola i zadania Stronnictwa Ludowego na obecnym etapie.**

O wadze wymienionych spraw nie trzeba nikogo przekonywać, samo ich sformułowanie i postawienie posiada przekonywującą wymowę. Moglibyśmy krótko powiedzieć, iż główną osią obrad będzie: **wczoraj, dziś i jutro Ruchu Ludowego.**

Zbliżamy się ku zjednoczeniu SL i PSL, ku utworzeniu jednego Stronnictwa, a więc trzeba z całą sumiennością i krytycyzmem spojrzeć poza siebie, na okres ubiegły i ocenić przebytą drogę; trzeba zastanowić się nad dniem dzisiejszym, nad tym co robimy i czy wszystko dobrze robimy, oraz nad dalszą naszą drogą. Musimy sporządzić bilans — zestawić to co dobre i to co złe, co pożyteczne i co szkodliwe.

Należy uczciwie dokonać obrachunku z dotychczas przebytej drogi, i iść dalej, pozbywszy się złych nawyków i obciążeń z przeszłości. Należy iść dalej w ścisłym, braterskim sojuszu z klasą robotniczą, przodującą całemu narodowi ku lepszej, sprawiedliwej przyszłości.

Drogi ruchu ludowego i robotniczego

Uporządkowanie i zjednoczenie ruchu robotniczego dokonane w grudniu 1948 r. po przeprowadzeniu gruntownej, twórczej krytyki i samokrytyki w stosunku do przeszłości, stanowi moment sprzyjający dla ostatecznego uporządkowania i zjednoczenia ruchu ludowego. Nie można bowiem mówić o ruchu ludowym, o jego dziejach i osiągnięciach, wzlotach i upadkach. Nie można tych spraw należycie rozumieć w oderwaniu od ruchu robotniczego, jego dziejów, postawy i stosunku do rewolucyjnej proletariackiej ideologii.

Rozbicie i walki wewnątrz ruchu robotniczego, przez długi, ponad pół wieku trwający okres, automatycznie pociągały za sobą rozbicie i zamęt na terenie ruchu ludowego. A jeżeli do tego jeszcze dodamy odziaływanie prądów i ugrupowań zdecydowanie obcych i wrogich, jak „Liga Narodowa" i „Narodowa Demokracja" oraz piłsudczyzna czy prawica socjalistyczna, dopiero uzyskamy obraz trudności, wahań i zamętu; z jednej strony ofiarności i bezkompromisowości, z drugiej chwiejności i oportunizmu, jakie przewijały się przez dzieje ruchu ludowego, poczynając od końcowych lat XIX wieku.

Ruch ludowy oparty o dobre tradycje — o postępową rewolucyjną działalność ks. Piotra Ściegiennego, syna pańszczyźnianego chłopa spod Kielc, a potem, po latach, o świadomy już radykalizm Tomasza Nocznickiego, chłopa z pow. grójeckiego, na etapie jaki przechodzimy w życiu naszego narodu, w szczególności w życiu wsi, w życiu milionowych mas biedniejszych chłopów, ma do odegrania wielką rolę, idąc w ścisłym, braterskim przymierzu z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą.

Konsekwencja dojrzewania mas ludowych

Zjednoczenie ruchu ludowego, stwarzające jedno radykalne stronnictwo ludowe, zrzeszające postępowych, uświadomionych małorolnych i średniorolnych, wypływa jako naturalna konsekwencja społecznego i politycznego dojrzewania mas ludowych, a co za tym idzie, szybkiego pogłębiania świadomości klasowej na wsi. Linia oddzielająca zubożałe, przez dawny ustrój zepchnięte poza margines życia masy chłopskie, od zbogaconych, spekulanckich jednostek, żerujących na istniejącej wówczas bezradności i niemocy biedniejszych sąsiadów, stawała się coraz bardziej widoczna i jasna.

Wśród działaczy ludowych, stanowiących przodowniczą grupę pracy i nauki na wsi, wśród mas chłopskich następuje szybkie, ostateczne wyzbywanie się resztek obciążeń wywodzących się z filozofii idealistycznej i metafizyki, jako metody badania oderwanej od rzeczywistości, spekulatywnej, nienaukowej i oczywiście nie mającej nic wspólnego z popularnym znaczeniem wyrazu „idealizm" czy „idealizm moralny".

W miejsce zatem idealizmu filozoficznego — wychodzącego z błędnych założeń, posługującego się błędnymi metodami badania i rozumowania, w rezultacie więc dochodzącego do fałszywych wniosków — działacze ludowi z pełną świadomością zaczynają korzystać ze zdobyczy filozofii materialistycznej w jej nowoczesnym, naukowym ujęciu.

Czyli inaczej mówiąc, świadomi postępowi ludowcy zaczynają w sposób rozsądny, naukowy, podchodzić do otaczającego nas świata, do materii i do praw regulujących wszelkie zjawiska życia, przyrody, człowieka, społeczeństwa ludzkiego.

Główne pytania

Dla bliższego poznania i zrozumienia przeszłości ruchu ludowego, krytycznego, rozumowego spojrzenia na tę przeszłość, konieczna jest odpowiedź na następujące pytania:

— **W jakich warunkach społecznych, gospodarczych, kulturalnych i politycznych powstawał i prowadził działalność ruch ludowy?**
— **Wśród jakich prądów ideologicznych kształtował swoje oblicze społeczne i polityczne?**
— **Pod jakimi pozostawał oddziaływaniami?**
— **Czyje interesy reprezentował i reprezentuje?**

Trafna odpowiedź na powyższe pytania będzie równocześnie wyraźną wskazówką, że przyszłość ruchu ludowego spoczywa w pełnej szczerej współpracy robotniczo - chłopskiej.

TADEUSZ REK

RADIO

SOBOTA, 18 CZERWCA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Dziennik. 6.15 Muz. 7.00 Dziennik. 7.20 Muz. 8.00 Wiad. 8.10 Muz. 8.35 Wszechnica. 8.55 „Daleko od Moskwy". 12.00 Wiadomości. 12.20 Aud. dla wsi. 15.30 „Sejdżo i jej bobry", aud. 16.00 Aud. dla młodzieży. 16.20 „Kompozytor tygodnia". 17.00 Dziennik. 17.15 „Przy sobocie po robocie". 18.15 „Wieczór mickiewiczowski". 18.40 Utwory fortepianowe. 19.00 Dziennik. 19.15 Koncert popularny. 20.00 Poezje Juliusza Słowackiego. 20.20 Koncert. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 „Teatr Eterek". 22.00 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. taneczna.

Józef Morton

51)

DROGA OTWARTA

ROZDZIAŁ 21

Stosunki rodzinne między starym Zawadą, a młodym Florkiem, ożenionym jeszcze przed wojną, rzeczywiście uległy zmianie.

Poszło o tym po całej wsi.

— Czy nie dlatego, kumo, że z samego rana spotkali się obydwaj na wsi, blisko kościoła?

— Nie mówilibyście! Dawniej też się spotykali na wsi przy różnych okazjach i zawsze byli jak zamówieni, ani me, ani be do siebie. A dzisiaj, widzieliście wy? Stary go przywołał do siebie i pierwszy wyciągnął do niego rękę, jak przystało na dobrego ojca. A może wy, kumie, wiecie dla czego?

— Nie, kum też nie wiedział. Nie wiedział nikt.

Stary Zawada ubrany był jak zwykle w brązową sukmanę z czerwonymi, wycinanymi w ząbki patkami na rękawach. Za jego młodości takie sukmany były w powszechnym użyciu, dzisiaj poza nim jednym nikt więcej w takiej nie paradował. Ale, bynajmniej, nie dlatego, żeby go nie było stać na sprawienie sobie zwykłego palta, albo i kożucha. Jako najbogatszy gospodarz we wsi mógł sobie na różne sprawunki pozwalać, lecz mieli inni swoje fanaberie, to miał i on swoje, i latem czy zimą nie rozstawał się z sukmaną. Mawiał podobno, że w niej musi być i pochowany, bo ubrany inaczej nie śmiałby stanąć przed obliczem Jezusa Chrystusa, a i ojciec jego, dziad i pradziadek, którego dobrze pamięta, gotowi byliby go się wyprzeć i ani popatrzeć na niego tam, w niebie. Jak go zobaczą w sukmanie, będzie inaczej.

Latem czy zimą nosił również buty wysokie, masywne i zawsze z białego, grubego rzemienia, w których chodził tak długo, dopóki ich nie zdarł zupełnie i reparacja ich była już zupełnie niemożliwa Wtedy szedł do szewca i obstalowywał sobie nowe, targując się przy tym jak prawdziwy biedak i po tysiąckroć upominając szewca, że jeżeli buty będą niewygodne, no to mu je rzuci i rozbije.

— Bo co ty sobie myślisz, że mnie nie stać na to? No, no, na dużo mnie, bratku, stać, na rozbicie butów o twoją głowę też mnie stać. Księdzby mi nawet marnego słowa przy spowiedzi za to nie powiedział.

Kiedy w jakiś czas potem przynosił nowe buty, długo je oglądał, przyglądał się każdej dratwie, każdemu zagięciu rzemienia, molestując bez przerwy, że za drogo go kosztują. Żyd w mieście na pewno zrobiłby mu je taniej. Z ciężkim sercem wkładał je później na nogi i przez trzy lata musiał mieć spokój. Tak samo było z ubraniem, jak i z bielizną, której posiadał tylko po dwie sztuki. Jedna w praniu, druga na jego plecach i tak w kółko. Z tego powodu nie markocił sobie jednak nigdy. Markocił sobie za to głośno przed ludźmi z czego innego, a to, że dzieci miał nieposłuszne, nie dobre. On dla swoich ojców był inny, każde ich życzenie — to dla niego był święty rozkaz. Czy nie dlatego doszedł do poważania w całej parafii? Z jego dwóch synów może jednemu Witkowi znaczy się takie poważanie, bo o starszym to i mówić nie ma co. To wyrobnik, dziad!

— Ale zawsze tak bywa — dodawał zawsze wobec ludzi, rozkładając ręce z gestem urażonej miłości ojcowskiej — że jak kto nie słucha ojca, matki, musi słuchać psiej kołatki. A, ludzie kochani, nie raiłem mu źle. Wynalazłem mu dziewuchę z morgami, a że trochę brzydka na gębie, to cóż z tego. Brzydota chleba nie zabiera, a ładność ziemniaka nie okrasi. Ale nie chciał jej, wcale jej nie chciał. Jego baba teraz ma nogi zgrabne, gębę też niczego, ale za to świeci nagim tyłkiem...

Rzeczywiście, jak przystało na szanującego się gospodarza i przykładnego ojca, wyszukał synowi dziewuchę, nawet bogatą dziewuchę, lecz najbrzydszą, jaka była w parafii i przykazał mu się z nią żenić. Dobrze jednak stary lis przy tym uważał, żeby z tego ożenku nic nie wyszło, żeby chłopak go nie posłuchał i żeby potem stało się to, co się stało. Toteż kiedy posłyszał pierwsze słowa Florkowej decyzji, że z tą dziewuchą nie ożeni się za żadne skarby, ożeni się natomiast z Jagną, swoją ukochaną dziewczyną, aż zaniemówił na chwilę z radości, potem dopiero wpadł w gniew, nieszczery, fałszywy gniew i z pięściami przy synowej twarzy zagrzmiał:

— Z dziadówką się chcesz żenić? Precz z moich oczu! I żebyś sobie zapamiętał, nie dostaniesz ani zagona, ani źdźbła, ani dzisiaj, ani jutro, ani nigdy! Jak nie chcesz słuchać rad ojcowskiego serca, już nie ma cię tutaj. Słyszysz? Idź do swojej dziadowicy

Kopnął butem we drzwi, rozwarł je z trzaskiem.

Równie gładko poszło mu i z córkami, ale z nimi musiał całkiem inaczej postępować. Trzeba je było po prostu od rana do wieczora pędzić do roboty, a potem — niech sobie robią, co chcą. Kiedy zaś zaczynały mówić na temat ożenku, udawać, że się tego nie słyszy, w ostatecznym razie tłumaczyć im krzykiem, popartym zawsze kijem, żeby ożenkiem nie zawracały sobie głowy, bo na co im ożenki? Albo to im źle u ojca? Brakuje im chleba i roboty? Albo nawet swobody?

Taka taktyka powinna dać doskonałe wyniki, a wtedy on dobrze będzie wiedział, co ma mówić i co czynić.

Dziewczyny, puszczone całkiem luzem, a bez żadnych widoków, że kiedyś ojciec powydaje je za mąż, nie wiadomo kiedy powynajdowały sobie gdzieś na odpuście kawalerów, zaczęły się wychodne spacery. I stało się: u obydwóch zarysowały się wyraźnie brzuchy.

Stary uśmiechnął się zadowolony.

— Złapałyście się same, moje sikorki. Teraz was trzymam, dobrze trzymam!

(c. d. n.)

Trzy najlepsze Koła Gospodyń Wiejskich

w powiecie Strzelce Krajeńskie

Praca organizacyjna na kobiecym odcinku wiejskim w powiecie Strzelce Krajeńskie została zapoczątkowana stosunkowo niedawno. Mimo to, dzięki energii instruktor ki ZSCh Leśniewskiej oraz dzięki dużemu zrozumieniu jej pracy przez kobiety w poszczególnych gromadach, w powiecie jest już 20 kół,, zrzeszających ponad 600 członkiń.

Praca kół ma różny poziom. Są nawet i takie gromady, w których praca przy zakładaniu Koła Gospodyń Wiejskich napotyka na opory i trudności, lecz — są także koła, wykazujące duży rozmach w pracy, których praca daje poważne rezultaty.

Do takich, wzorowych kół, należą koła: w Przynotecku, Gościmie i Trzebiczu.

Koło w Przynotecku zorganizowało już własną, choć skromną, biblioteczkę. Dokształca ono swe członkinie, urządza dla całej gromady obchody, akademie i kursy. Zorganizowana ostatnio na zakończenie kursu kroju i szycia wystawa prac cieszyła się dużym powodzeniem i zyskała sobie uznanie mieszkańców okolicznych wsi.

Tak samo sprawnie pracują koła w Trzebiczu i Gościmiu, które wybrały dziedzinę kulturalno-oświatową do swej pracy, organizując zespoły amatorskie, cieszące się już dzisiaj dużym powodzeniem.

Wszystkie te koła mają w projekcie na najbliższy okres zorganizowanie dziecińców na okres letni, co uwolniłoby kobiety od troski o dzieci w czasie prac żniwnych.

Dalsze Koła Gospodyń pracują również, mimo że praca ich nie nabrała jeszcze tak dużego rozmachu jak kół opisanych wyżej. Najpoważniejsze trudności w organizacji koła natrafiono do tej pory w gromadzie Górecko, gdzie nie można było zgromadzić zespołu kobiet, chętnych do pracy społecznej. Sądzimy jednak, że kobiety z Górecka, widząc owocną i pożyteczną pracę swych koleżanek z innych gromad, włączą się w ogól ny rytm organizacyjny.

I. D.

Dobre wyniki ośrodków maszynowych

w wiosennej akcji siewnej

(i. d.) W powiecie Strzelce Krajeńskie pracuje 11 ośrodków maszynowych z 55 filiami. Praca ośrodków spotkała się z dużym uznaniem rolników korzystających z ich usług i władz. W czasie orki wiosennej wykonano 226 proc. normy, obsługując ponad 1.550 gospodarstw.

Ośrodki maszynowe w pow. strzeleckim dysponują pokaźnym taborem. Mają one 17 traktorów, 176 siewników, 106 motorów, 78 młocarń, i ponad 1.000 innych maszyn rolniczych. Mając takie możliwości i dostateczną obsługę, mogą one wykonać każde, powierzone im zadanie. Ośrodki posiadają ponadto spółdzielcze warsztaty remontowe, w których wykonuje się sprawnie i dokładnie wszelkie remonty maszyn.

Prowadzone obecnie przygotowania do żniw są już na ukończeniu. Sądzimy, że i akcja żniwna przejdzie tak samo sprawnie jak siewna.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje Ośrodek w Dobiegniewie.

W Gorzowie odznaczono ośmiu chłopów

przodowników pracy w rolnictwie

(sz) W Gorzowie wręczono w dniu Święta Ludowego 8 chłopom z tutejszego powiatu dyplomy przodowników pracy w rolnictwie. Wśród wyróżnionych jest dwóch członków Stronnictwa Ludowego: Franciszek Nowak 5,5 ha) z Gorzowa — Osiedle Poznańskie oraz Aleksander Kałużny (3,5 ha) z Gorzowa. Ośmiu przodowników pracy w rolnictwie w tak wielkim powiecie, jakim jest Gorzów, to trochę za mało. Widać, że chłopi nie przykładają jeszcze wielkiej wagi do intensywnej pracy w rolnictwie, tak potrzebnej na tych terenach.

Pocieszającym jest jednak fakt, że kilku chłopów w powiecie jest już przodownikami. Będzie ich w przyszłości na pewno więcej. Nowak i Kałużny winni być przykładem dla wszystkich członków Stronnictwa Ludowego. Pokazali oni, że umią pracować ,prowadzić swoje gospodarstwa i osiągać takie wyniki, które pozwoliły zakwalifikować ich jako przodowników pracy w rolnictwie. Sądzimy, że częściej będziemy ogłaszać nazwiska takich ludowców.

Chłopi z powiatu obornickiego

budują nowe szkoły

(R) Onegdaj odbyło się w Obornikach zebranie w sprawie rejestracji analfabetów w powiecie. W zebraniu wzięli udział wszyscy burmistrzowie, wójtowie i sekretarze gminni. Przedyskutowali oni sprawę likwidacji analfabetyzmu wśród mas chłopsko - robotniczych. Powołano aparat społeczny na stopniach powiatowym, gminnych i gromadzkich, który zajmie się rejestracją analfabetów w gromadach wiejskich i w miastach. Rejestracja zostanie ukończona do 20 bm.

Pow. Insp. Szkolny Müller omówił sprawę budownictwa szkół w powiecie, przewidzianego w planie 6 letnim. Przedstawił on rozbudowę szkół dotychczasowych i budowę nowych według planów ministerialnych.

W dyskusji poruszono sprawę likwidacji pewnych budynków szkolnych i ich sprzedaży i budowy nowych szkół systemem gospodarczym, — przy pomocy szarwarku i świadczeń społeczeństwa oraz przy uzyskaniu podstawowych funduszów państwowych i subwencji na ten cel. Budowa tych szkół zostanie podzielona na kilka etapów.

Powołane komitety zbiorą się niebawem celem omówienia spraw, związanych z budownictwem nowych szkół.

Świetlica na Dworcu Głównym

dla dojeżdżających do szkół w Poznaniu dzieci kolejarzy

W Dyrekcji Okręgu Kolei Państwowych w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa, na której zapoznano dziennikarzy z ostatnimi zdobyczami socjalnymi kolejarzy poznańskich.

W gmachu Dworca Głównego w Poznaniu oddano ostatnio do użytku obszerną świetlicę dla dzieci kolejarzy, dojeżdżających do szkół poznańskich. Młodzież ta dotychczas spędzała bezprodukcyjnie czas w oczekiwaniu na pociąg, a obecnie w jednej z sal świetlicy ma nawet możność spokojnego odrabiania lekcji. Przy świetlicy czynna jest również kuchnia, która wydaje po niskich cenach posiłki.

Poza dziećmi kolejarzy mogą z niej korzystać i inne dzieci, dojeżdżające do szkół w Poznaniu.

W trakcie przebudowy znajduje się pawilon Ministerstwa Komunikacji na Międzynarodowych Targach Poznańskich, który w najbliższym czasie zostanie zamieniony na „Dom Kultury" i szkołę dla pracowników kolejowych.

Szpital kolejowy w Poznaniu zostanie powiększony o dalsze 100 łóżek. Sanatorium przeciwgruźlicze w Chodzieży będzie mieć 300 łóżek. W miejscowości klimatycznej Miłowody koło Obornik rozpoczęto budowę miasteczka kolonijnego dla dzieci kolejarzy. W Miłowodach powstanie stałe prewentorium dla 100 dzieci oraz przejściowa kolonia wakacyjna.

W Puszczykowie koło Poznania oddano do użytku sierociniec dla dzieci po zmarłych kolejarzach.

Próby aklimatyzacji bawełny w Polsce

(g) Podjęte w ub. roku przez Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Gorzowie próby aklimatyzacji bawełny nie dały dotąd zadawalających rezultatów. Mimo to nie zaniechano dalszych doświadczeń w tym kierunku.

Opierając się na doświadczeniach i wspaniałych wynikach, osiągniętych przez sowieckich uczonych — Miczurina i Łysenkę, kierownictwo Instytutu spodziewa się, że dalsze próby zostaną uwieńczone pomyślnymi wynikami. Obecny stan roślin na poletkach doświadczalnych jest dobry.

Przeszkolono nowe kadry

dowódców Straży Pożarnych

(R) W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej odbywają się kursy pożarnicze, urządzane przez Powiatowe Komendy Pożarnictwa przy Starostwach Powiatowych. Od 15 maja br. do 4 bm. odbyły się kursy dla 16 powiatów w 9 miejscowościach: w Rawiczu, Chodzieży, Wrześni, Ostrowie, w Nowym Tomyślu, Gostyniu, Gorzowie, w Stawie koło Kalisza i w Balicach po wiat Koło.

Uczestnicy tych kursów przeszli wyszkolenie teoretyczne i praktyczne. Na kursach wykładano historię pożarnictwa, naukę o sprzęcie, wiadomości z chemii pożarniczej, metodę szkolenia, budownictwo przeciwpożarowe, akcję zapobiegawczą itp. Wychowaniu politycznemu poświęcono 16 godzin. Wykładowcami byli komendanci powiatowi pożarnictwa. Tematy z wychowania politycznego wykładali referenci powiatowych komitetów PZPR. Poszczególne kursy wizytowali z ramienia Urzędu Wojewódzkiego — Wojewódzki insp. ppułk. poż. Busza, kpt. Uświerczew, por. poż. Gola i ref. oświatowy Beim.

Kursy te przysporzyły terenowi nowy zastęp dowódców Ochotniczych Straży Pożarnych. Obecnie odbywają się dalsze kursy.

Nad Wartą

W Poznaniu odbyło się zebranie grodzkiego oddziału Towarzystwa Burs i Stypendiów, na którym dokonano bilansu dotychczasowych osiągnięć. Ze złożonych sprawozdań wynika, że w ciągu ubiegłego roku przyznano stypendia w wysokości ok. 1,5 mil. zł. Zostały one rozdzielone między 60 stypendystów, przede wszystkim dzieci robotników.

***

(sz) Na skutek wyroku poznańskiej Delegatury Komisji Specjalnej został osadzony w obozie pracy na 6 miesięcy za nielegalny ubój świń właściciel sklepu rzeźnickiego Wacław Gawdziński, zam. w Lipkach Wielkich, pow. gorzowski.

***

Z dniem pierwszym września br. obejmą funkcje w teatrach poznańskich nowi kierownicy artystyczni i nowi dyrektorzy. Państwowy Teatr Polski w Poznaniu — kierownik artystyczny i dyrektor przedsiębiorstwa Wilam Horzyca, wicedyrektor — Tadeusz Bessert. Teatr Kameralny (Nowy) i Teatr Komedii Muzycznej w Poznaniu, wchodzące w skład przedsiębiorstwa „Państw. Teatr Polski w Poznaniu", będą pod ogólną dyrekcją Wilama Horzycy. Kierownictwo Teatru Kameralnego obejmuje Stefan Drewicz, kierownictwo Teatru Komedii Muzycznej — Tadeusz Chmielewski.

Dyrekcja Poznańska przoduje

w pracach zalesieniowych

(g) Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu zajęła w ub. roku pierwsze miejsce wśród 16 Dyrekcji w pracach zalesieniowych. W bieżącym roku zaplanowała ona wykonanie zalesień na powierzchni 13.000 tys. ha, kosztem 294.000.000 zł.

W wyniku zastosowania współzawodnictwa, racjonalizacji pracy oraz oszczędności, zalesienie wykonano w znacznie szerszym zakresie, bo na powierzchni około 17.000 ha, czyli plan wykonano w 130 proc., oddając poza tym do dyspozycji Ministerstwa Leśnictwa 12 mil. zł oszczędności w gotówce. Biorąc pod uwagę zalesienie 4.000 ha w ramach kredytów ponad plan, faktyczna suma uzyskanych oszczędności wynosi około 48 mil. złotych.

Najwięcej zalesień wykonały Nadleśnictwa: Gołąbki — 641 ha (140 proc. planu), Czeszewo — 605 ha (113 proc.) i Książ — 532 ha (158 proc.). Każde leśnictwo wykonało przeciętnie 32 ha, choć były i takie leśnictwa, które wykonały ponad 100 ha zalesień, jak: Nowoszyce — 18 ha, Paruszewo — 150 ha, Liny — 150, Zawada — 110 ha.

Powierzchnia zalesień w bieżącym roku przewyższa trzykrotnie największe zalesienia roczne ostatnich lat przed wojną. Chociaż brak jeszcze ostatecznych danych o tegorocznych zalesieniach w całej Polsce, to jednak uzyskane wyniki pozwalają przypuszczać, że i w tym roku Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu zajmie przodujące miejsce w zalesieniach w skali ogólno-krajowej. Osiągnięcie takie dało się wykonać tylko dzięki najwyższemu wysiłkowi wszystkich pracowników leśnych, szczególnie dzięki bezpośrednim wykonawcom, tj. robotnikom leśnym i leśnikom terenowym.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO nr. nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-79711